
Kilka uwag o obecności książek ze skasowanych bibliotek klasztornych na aukcjach książek : na marginesie monografii Iwony Imańskiej, "Per medium auctionis. Aukcje książek w Rzeczypospolitej XVII–XVIII w., Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2013, ss. 464...

Hereditas Monasteriorum 4, 411-416

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kamila KŁUDKIEWICZ

Instytut Historii Sztuki

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Kilka uwag o obecności książek ze skasowanych bibliotek klasztornych
na aukcjach książek. Na marginesie monografii Iwony IMAŃSKIEJ,
Per medium auctionis. Aukcje książek w Rzeczypospolitej XVII–XVIII w.,
Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika,
2013, ss. 464, il. cz.-b. i kol., indeks osób*

Książka toruńskiej badaczki Iwony Imańskiej składa się z sześciu rozdziałów, poprzedzonych uwagami wstępnymi i zamkniętych krótkim zakończeniem. Całość uzupełniają: bibliografia, spis ilustracji, indeks osób oraz streszczenia w językach niemieckim i angielskim. W rozdziałach przedstawiono kolejno: zarys historyczny aukcji książkowych w Europie (*Aukcje książek w Europie. Początek i rozwój*, s. 23–44); początki rynku aukcyjnego książek w Prusach Królewskich (*Pierwsze aukcje książek na ziemiach polskich*, s. 45–118); aukcje książek w pozostałych miastach Rzeczypospolitej (*Książki na aukcjach w pozostałych miastach*, s. 119–160); przebieg aukcji (*Przebieg licytacji książkowych*, s. 161–256); opis licytowanych książek (*Charakterystyka oferty aukcyjnej*, s. 257–308); wiedzę o aukcjach i ich znajomość w społeczeństwie (*Popularność aukcji*, s. 309–374). Książkę wzbogacają tabele, w których zestawiono aukcje w głównych ośrodkach miejskich (Gdańsku, Elblągu, Toruniu, Warszawie) i pozostałych miastach, oraz ilustracje – reprodukcje stron tytułowych katalogów aukcyjnych i ogłoszeń prasowych o aukcjach oraz portrety kilku bibliofilów.

Publikacja jest pozycją pionierską. Dotychczas aukcje książek stanowiły temat poboczny w tekstach na temat kultury książki i bibliofilstwa. Autorka wskazała przykłady takich opracowań, zdecydowanie faworyzując te dotyczące obszaru Prus Królewskich (s. 13)¹. Sprawia to wrażenie, że niewiele wiadomo na temat innych regionów Rzeczypospolitej. A przecież tak nie jest – spośród badań nad XVIII-wiecznym bibliofilstwem warto wspomnieć zwłaszcza teksty na temat Biblioteki Załuskich² oraz zakupów książek dla Stanisława Augusta Ponia-

* Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2016. Scientific work financed by the Ministry of Science and Higher Education under the name of the “National Programme for the Development of Humanities” in the years 2012–2016.

1 Z książek poświęconych handlowi książką Imańska wymienia: J. PACHONSKI, *Drukarze, księgarze i bibliofile krakowscy 1750–1815*, Kraków 1962; Z. MOCARSKI, *Książka w Toruniu do r. 1793. Zarys dziejów*, [w:] K. TYMIENIECKI, *Dzieje Torunia. Praca zbiorowa z okazji 700-lecia miasta*, Toruń 1933, s. 343–468; Z. NOWAK, *Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem. Szkice z dziejów i kultury książki w Prusach Królewskich od XV do XVIII wieku*, Gdańsk 2008. Z opracowań poświęconych bibliofilstwu autorka wskazała: K. PODLASZEWSKA, *Księgozbiory mieszczan gdańskich w XVIII wieku*, „Zapiski Historyczne”, 35, 1970, 1, s. 51–63; EADEM, *XVIII-wieczne księgozbiory mieszczan toruńskich jako przejaw ich kultury umysłowej*, [w:] K. MAŁEZYŃSKA (red.), *500-lecie polskiego słowa drukowanego na Śląsku. Materiały sesji naukowej 9–11 X 1975 Wrocław* (Acta Universitatis Wratislaviensis, 364, Bibliotekoznawstwo, 7), Wrocław 1978, s. 231–248.

2 Przede wszystkim prace J. KOZŁOWSKIEGO: *Szkice o dziejach biblioteki Załuskich* (Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, 137), Wrocław 1986; *Źródła do rekonstrukcji Biblioteki Załuskich*, „Z Badań nad Polskimi

towskiego³ i biblioteki Sapiehów w Kodeniu⁴. Wyczerpująco natomiast autorka przedstawiła literaturę poświęconą licytacjom książkowym w dawnej Rzeczypospolitej (s. 14–16), słusznie podkreślając niewystarczający stan badań. Podobnie jest w odniesieniu do okresu późniejszego. Pojedyncze informacje o aukcjach można odnaleźć w opracowaniach poświęconych księgarzom w XIX w.⁵, a w *Bibliografii inwentarzy i katalogów księgozbiorów polskich i założonych w Polsce do 1939 roku* autorstwa Urszuli Paszkiewicz⁶ znajdziemy jedynie katalogi aukcji bibliotek prywatnych.

We wstępie przedstawiono również główne obszary badawcze (s. 12). Są nimi: geneza zaistnienia rynku antykwarycznego na ziemiach polskich; przyczyny popularności aukcji w niektórych regionach; organizacja aukcji; status rynku aukcyjnego w całym rynku książki; grono uczestników licytacji. Należy zaznaczyć, że nie wszystkie z wymienionych zagadnień zostały wyczerpująco omówione.

Najszerzej i najgruntowniej potraktowano początki rynku antykwarycznego na ziemiach polskich, w tym szczególnie interesująco prezentuje się ich przedstawienie w kontekście narodzin i rozwoju antykwarycznego rynku w Europie (rozdziały I i II). Silny akcent położony przez autorkę na rynek antykwaryczny w Prusach Królewskich i jego prekursorską rolę w stosunku do rynku w Rzeczypospolitej jest dobrze uargumentowany, a przede wszystkim znajduje uzasadnienie w zebranych materiale archiwalnym.

Przyczyn narodzin i popularności rynku aukcyjnego na tym terenie autorka trafnie dopatruje się w wysokiej pozycji książki w kulturze miejskiej tego regionu (s. 57). Z kolei opóźnienie innych miast polskich tłumaczy słabością kultury mieszczańskiej na terenie Rzeczypospolitej. Jest to wniosek właściwy. Trzeba jednak pamiętać o bardzo ważnej właściwości kultury szlacheckiej i magnackiej – dziedziczności majątku w obrębie rodu. Jeżeli biblioteki szlacheckie ulegały podziałom, to najczęściej w obrębie spokrewnionych i skoliigaconych ze sobą członków rodziny, rzadko więc trafiały na aukcje. Na marginesie należy dodać, że nie tylko pod koniec XVIII w. aukcje księgozbiorów magnackich należały do pojedynczych i wyjątkowych przypadków – autorka wielokrotnie przywołuje dwa przykłady: licytacji księgozbioru Sułkowskich w Lesznie i Ignacego Działyńskiego w Warszawie. Podobnie było w wieku XIX. Wypredaż ruchomości na aukcji była dla przedstawicieli magnaterii, później arystokracji, ostatecznością. Arystokraci raczej próbowali sprzedać cały księgozbiór innemu bibliofilowi (zachowując go w ten sposób jako niepodzielną całość), na aukcje decydowali się rzadko⁷.

Księgozbiorami Historycznymi”, 15, 1993, s. 27–42; *Biblioteka Żałuskich w dwunastu odłonach*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 33, 2001, s. 17–56.

3 T. MAŃKOWSKI, *Do dziejów biblioteki Stanisława Augusta*, „Przegląd Biblioteczny”, 4, 1930, s. 197–207; W. OLSZEWICZ, *Biblioteka króla Stanisława Augusta*, *ibidem*, 5, 1931, s. 14–57; E. MANIKOWSKA, *Sztuka – ceremonia – informacja. Studium wokół królewskich kolekcji Stanisława Augusta*, Warszawa 2007, s. 184–191.

4 H. DOMAŃSKA, *Z dziejów biblioteki Kodeńskiej Sapiehów*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, 1, 1975, s. 93–127.

5 Np. J. PACHOŃSKI, *Drukarze, księgarze i bibliofile*; S. DIPPEL, *O księgarzach, którzy przeminęli*, Wrocław-Warszawa 1976; M. J. LACH, *Księgarze i księgarnie w Królestwie Polskim 1869–1905. Materiały ze źródeł archiwalnych*, Warszawa 1980.

6 Warszawa 1990.

7 Wystawienie księgozbioru na aukcję wiązało się najczęściej z bardzo trudną sytuacją materialną arystokraty. Przykłady takich posunięć to: aukcja książek Edwarda hr. Goetzendorf-Grabowskiego z Radawnicy u berlińskiego księgarza Ashera w 1870 r. (*Catalogue des livres composant la bibliothèque du Comte Eduard Grabowski ci-devant au chateau de Radawitz*, wyd. A. ASHER, Berlin 1870), aukcja książek należących do

W XIX w. zdarzały się również aukcje duplikatów z bibliotek należących do przedstawicieli arystokracji⁸.

Skoro zatem to księgozbiory prywatne były najczęstszym przedmiotem aukcji (s. 258), a na obszarze Rzeczypospolitej, poza Prusami Królewskimi, zdecydowanie dominowały księgozbiory magnackie, skądinąd przeżywające w epoce oświecenia swój rozkwit⁹, to być może właśnie różnica między mieszczaństwem i szlachtą w zakresie stosunku do własności ruchomości stanowiła główną przyczynę niewielkiego rozwoju aukcji książek.

Uproszczeniem jest również stwierdzenie autorki, że księgozbiory szlacheckie

nie były to zbiory duże, raczej dochodzące do kilkuset pozycji, w których księgi pisane miały stałe miejsce (s. 376).

Sułkowsky wystawili na aukcję 2667 książek (s. 158), a znana część księgozbioru Mielżyńskich w Pawłowicach liczyła w drugiej połowie XVIII w. 1530 tytułów¹⁰.

Kolejne zagadnienia bardzo szczegółowo i wnikliwie omówione przez autorkę w rozdziałach IV–VI to: organizacja licytacji oraz charakterystyka oferty aukcyjnej i środowiska licytujących. Uwzględnione zostały regulacje prawne, opis katalogów aukcyjnych oraz warunki sprzedaży. Charakterystykę oferty aukcyjnej wzbogacają informacje na temat zainteresowań ówczesnych bibliofilów (s. 258–287). Szkoda tylko, że w konkluzji tych rozdziałów zabrakło próby ustalenia miejsca aukcji w całym handlu książką.

Problematyka książek o proveniencji klasztornej, bibliotek klasztornych i ich zawartości nie była ani głównym, ani nawet pobocznym tematem zainteresowania autorki. Znajduje to odzwierciedlenie w tekście – uwagi o książkach klasztornych pojawiają się tu sporadycznie i w większości nie opierają się na źródłach archiwalnych.

Autorka dostrzega obecność bibliotek i książek klasztornych w dwóch wymiarach. Po pierwsze biblioteki klasztorne pojawiają się w (bardzo ogólnym) historycznym zarysie rozwoju rynku książki. Po drugie występują jako przedmiot bądź podmiot aukcji.

W tym pierwszym przypadku odniesień do książki klasztornej jest niewiele. Autorka zauważyła istotną rolę drukarni cystersów oliwskich na terenie Prus Królewskich. Jak pisze, warsztat ten działał w latach 1672–1744 i

śląskiego rodu arystokratycznego hrabiów von Wengersky u wrocławskiego księgarza Korna w 1811 r. (*Catalogue d'une belle collection de livres, appartenante a feu Monsieur le comte Wengersky*, wyd. G. T. KORN, Breslau 1811).

8 Np. katalog dubletów z Biblioteki Puławskiej książąt Czartoryskich (J. K. SIENKIEWICZ, *Katalog duplikat biblioteki Puławskiej, których licytacja ma odbyć się dnia 29 września i następnym 1829 r. w Warszawie*, Puławy 1828), katalog dubletów z biblioteki Tytusa hr. Działyńskiego (*Catalogue des double de la bibliothèque du comte Dzialynski, ouvrages principalement concernant la Pologne. La vente en aura lieu le mardi 2 Février 1847, et Jours suivants, rue dite Dorotheenstrasse 20 à Berlin*, Berlin 1846).

9 Najogólniejszy zarys bibliofilstwa nowożytnego w Polsce: B. BIENKOWSKA przy współpracy E. MARUSZAK, *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005, s. 139–147.

10 Archiwum Państwowe w Poznaniu, *Majątek Pawłowice*, sygn. 1069. Księgozbiory staropolskie są słabo zbadane, te zaś prace, które powstają, z konieczności opierają się na badaniach proveniencyjnych w istniejących dziś bibliotekach, a na takiej podstawie nie da się zrekonstruować całego księgozbioru. Por. *Kolekcje historyczne. Księgozbiory szlacheckie XVI–XVII wieku* (Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, 30), Warszawa 2004; *Kolekcje historyczne. Księgozbiory szlacheckie XVI–XVII wieku*, t. 2 (Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, 32), Warszawa 2009.

służył przede wszystkim środowisku katolickiemu, [a jego] ważnymi klientami byli jezuita usadowieni pod Gdańskiem w Starych Szkotach, którym mimo usilnych starań, nie udało się uzyskać zgody władz gdańskich na założenie oficyny wydawniczej w tym mieście (s. 51).

Z kolei charakteryzując życie intelektualne i kulturalne stolicy, odnotowała ważną rolę bibliotek gromadzonych przez zakony, wskazując, że w drugiej połowie XVIII w. przeżywały one prawdziwy rozwój (s. 125). Te bardzo ogólne uwagi nie zostały niestety wzbogacone o próbę określenia po pierwsze, jakie miejsce zajmowały drukarnie zakonne w całym ruchu drukarskim, po drugie, jaką pozycję zajmowały biblioteki zakonne wśród innych księgozbiorów pod względem liczebności, wartości, tematyki dzieł.

Wzmianki o książkach klasztornych znajdziemy w rozdziałach IV–VI, poświęconych charakterystyce licytacji. Opisując zawartość księgozbiorów wystawianych na aukcjach, autorka zauważa, że w prywatnych bibliotekach nowożytnych bardzo istotnym elementem składowym były publikacje z zakresu teologii (s. 266–267). Dzieła religijne posiadali niemal wszyscy bibliofile niezależnie od pochodzenia, zawodu czy wykształcenia. Jako przykład księgozbioru zawierającego materiały poklasztorne podaje bibliotekę ks. K. Ostrowskiego. Na jej aukcji, zorganizowanej w 1800 r., znalazły się m.in. katalogi biblioteki karmelitów krakowskich, sporządzone w latach 1703 i 1756 (s. 279).

Dzieła religijne miały swoje stałe miejsce również w księgozbiorach prywatnych w XIX w. Przykładowo w księgozbiorach domowych lubelskiej inteligencji i mieszczaństwa pierwszej połowy XIX w. książki o tematyce religijnej stanowiły 8%¹¹, ale już w prywatnych bibliotekach w Galicji Wschodniej w XIX w. – średnio 36,5%¹².

Nie zapominajmy również, że w bibliotekach klasztornych znajdowały się książki z zakresu historii, filozofii czy geografii. Z lektury zachowanych XIX-wiecznych katalogów i spisów wielkopolskich bibliotek klasztornych¹³ wynika, że ówczesne księgozbiory klasztorne, nawet stosunkowo niewielkie, były zróżnicowane tematycznie¹⁴. Pochodzące z nich książki mogły być więc atrakcyjnym przedmiotem handlu.

W publikacji Imańskiej klasztory pojawiają się również jako podmioty rynku aukcyjnego. Wspomina (s. 325), że na aukcji dubletów z Biblioteki Żałuskich w 1761 r. prefektem księżnic klasztornych zaproponowano rozliczenie w postaci książek (a więc wymianę dubletów między bibliotekami) oraz że w aukcji tej chciał wziąć udział dominikanin lwowski, Klemens Chodykiewicz (s. 342). Aby ominąć pośredników wyznaczonych przez organizatorów aukcji, napisał bezpośrednio do bpa Józefa Andrzeja Żałuskiego. W liście doń adresowanym wskazał na interesujące go dzieła, przy czym zapobiegliwie zaznaczył, że w razie ich niedostępności „zdaje się

11 A. DYMMEŁ, *Księgozbiory domowe w Lublinie w pierwszej połowie XIX wieku*, Lublin 2013, s. 150.

12 J. SZOCKI, *Księgozbiory domowe w Galicji Wschodniej 1772–1918*, Kraków 2001, s. 129–130.

13 Por. również szkic o przydatności badań nad spisami księgozbiorów klasztornych, K. WARDA, *Inwentarze bibliotek klasztornych jako źródło do dziejów książki polskiej w XIX w.*, „Studia o Książce”, 15, 1985, s. 115–123 – autor oparł się na inwentarzach z terenu Kielecczyny.

14 Przykłady: katalogi księgozbioru franciszkanów w Poznaniu (Archiwum Państwowe w Poznaniu, *Rejencja w Poznaniu*, sygn. 4366), katalogi książek klasztoru reformatów w Rawiczu (*ibidem*, sygn. 4445). Z kolei w większych bibliotekach klasztornych wyodrębniano działy tematyczne, gdzie obok biblij, komentarzy, opracowań teologicznych, pism ojców Kościoła znaleźć można było takie działy jak: „Historia civilis universalis”, „Historia regni Poloniae”, „Herbarze polskie”, „Geographia universalis”, „Ius civile”, „Ius polonicum”, „Historia naturalis”, „Philosophia” (*ibidem*, *Inwentarz biblioteki Filipinów w Gostyniu*, sygn. 4322).

na gust Józefa Andrzeja Załuskiego i prosi o zakupienie innych, najlepiej pośród dzieł autorstwa włoskich teologów” (s. 343).

Z kolei charakteryzując środowisko nabywców na aukcjach w Prusach Królewskich, autorka zauważa, że w ten sposób wzbogacano również biblioteki klasztorne. Jak pisze,

aktywnością wykazała się [...] biblioteka bernardynów toruńskich, gdy jej opiekunem był ojciec Rafał Morowicz, który przystąpił do uporządkowania i skatalogowania zbiorów, a także dbał o ich sukcesywne powiększanie, wykorzystując ku temu różne okazje. Taka była także publiczna wyprzedaż księgozbioru pastora protestanckiego Gereta. Na jej trzeciej i ostatniej części w 1768 r. Morowicz wraz z ojcem Władysławem Kaczyńskim kupili 200 dzieł, wzbogacając tym samym zbiory ksiąźnicy klasztornej (s. 360).

Powyższe informacje zostały zawarte w podrozdziale charakteryzującym środowisko uczestników aukcji (s. 340–374). Choć autorka bardzo szczegółowo zajmuje się tym zagadnieniem, to akurat udziałowi w nich zakonników poświęciła tylko te dwie wzmianki. Zabrakło np. zbadania uregulowań prawnych dotyczących ich (i klasztorów jako instytucji) uczestnictwa w handlu książką, w tym w aukcjach.

W opracowaniu Imańskiej ksiąźnicy klasztorne dwukrotnie występują jako przedmiot aukcji, w obu wypadkach są to przykłady z Galicji końca XVIII w. Brakuje komentarza na temat okresu wcześniejszego i innych regionów, a także uwarunkowań wprowadzenia ksiąźek klasztornych i poklasztornych (to dwie różne kategorie) do handlu.

Jak pisze autorka,

we Lwowie i Krakowie sprzedaż dzieł używanych zintensyfikowała się po 1781 r., po wydaniu przez cesarza Józefa II zarządzenia o kasacji zakonów kontemplacyjnych. Wprawdzie ksiąźki z nich miały zasilić bibliotekę uniwersytecką, ale część nigdy tam nie dotarła (s. 141).

Informacja ta oparta jest na pracy Jana Pachonńskiego¹⁵, który zaczerpnął ją z kolei z pozbawionej aparatu krytycznego ksiąźki Mieczysława Opałka¹⁶.

Pisząc o aukcjach dubletów Biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego przeprowadzonych w latach 1790, 1795 i 1796¹⁷, autorka stwierdziła, że „znacznej liczby dubletów w większości pozbyto się za bezcen”, ponieważ ich obecność w uniwersyteckim zbiorze była efektem wchłonięcia przez uczelnianą bibliotekę różnych klasztornych księgozbiorów bez dokonania selekcji ich zawartości (s. 153). Także i w tym wypadku autorka oparła się na starej, ponad już wiekowej literaturze. Informacja ta pochodzi bowiem z okolicznościowego tekstu Anny Jędrzejowskiej¹⁸, opartego na monumentalnym opracowaniu historii Uniwersytetu Lwowskiego autorstwa Ludwika Finkla i Stanisława Starzyńskiego¹⁹. Ten, jak piszą autorzy, wynik przejrzenia „stosów akt”²⁰ zawiera jeden akapit poświęcony ksiąźkom poklasztornym, z rejestrem klasztorów, z których ksiąźki

15 J. PACHOŃSKI, *Drukarze, księgarze i bibliofile*, s. 99–100.

16 M. OPAŁEK, *Stotrydzieści lat wśród ksiąźek. Lwowscy antykwarze Iglowie 1795–1928*, Lwów 1928, s. 7–9.

17 Podaje szczegóły bibliograficzne na temat katalogów aukcyjnych oraz wskazuje, w których bibliotekach współcześnie ich egzemplarze się znajdują (por. zestawienie katalogów aukcyjnych w *Bibliografii* na s. 385–408).

18 A. JĘDRZEJOWSKA, *Biblioteka Uniwersytetu imienia Jana Kazimierza*, [w:] L. BERNACKI (red.), *Publiczne biblioteki lwowskie. Zarys dziejów*, Lwów 1926, s. 29–42.

19 L. FINKEL, S. STARZYŃSKI, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, Lwów 1894.

20 *Ibidem*, s. VII.

trafiły do uczelnianej księżnicy, jednak bez komentarza krytycznego²¹. Szkoda zatem, że w pracy Iwańskiej zabrakło krytycznej oceny tych informacji, a także próby oceny skutków pojawienia się w końcu XVIII w. na rynku antykwarycznym Galicji księzek ze skasowanych w okresie józefinizmu klasztorów oraz skutków tego dla handlu książką.

Brak dostrzeżenia problemu miejsca księzek ze skasowanych (i przygotowujących się do kasaty) klasztorów na rynku antykwarycznym, w tym na aukcjach, cechuje także dotychczasowe publikacje o handlu książką i bibliofilstwie na ziemiach polskich w XIX w., w których na ten temat pojawiają się jedynie kilkudzaniowe, bardzo ogólne napomknięcia. Wszyscy stwierdzają, że książki poklasztorne wzbogaciły rynek i księgozbiory prywatne, ale nie analizują tego zjawiska²². Jednym z pilnych zadań badawczych wydaje się monograficzne zbadanie tego zagadnienia, z próbą określenia, ile właściwie księzek poklasztornych (i klasztornych) trafiło w okresie kasat do wyznaczonych przez państwa instytucji publicznych (bibliotek, uczelni, szkół), a ile znalazło się w obrocie handlowym i jakie miejsce na rynku książki zajęły. Na przykładzie sytuacji w Wielkim Księstwie Poznańskim w pierwszej połowie XIX w. widać, że mimo uregulowań prawnych²³ książki poklasztorne trafiły nie tylko do wskazanych bibliotek (głównie berlińskich, gimnazjów poznańskich, dekanalnych), ale również w ręce lokalnych bibliofilów oraz na rynek książkowy.

Opracowanie Iwony Imańskiej jest pierwszą publikacją poświęconą rynkowi aukcyjnemu księzek w Rzeczypospolitej w XVII–XVIII w. Zawarte w niej informacje na temat wprowadzenia tej formy sprzedaży, przebiegu licytacji, charakterystyki katalogów aukcyjnych istotnie uzupełniają badania nad rynkiem książki. Z punktu widzenia badań nad księgozbiorami klasztornymi publikacja zawiera kilka informacji szczegółowych (nazwiska zakonników, uczestników aukcji), jednak w spojrzeniu na obecność księzek poklasztornych na rynku nie wychodzi poza przyjmowane i powtarzane w literaturze ogólniki. Dowodzi to potrzeby prowadzenia szczegółowych badań nad miejscem dzieł ze skasowanych klasztorów w obrocie handlowym i bibliofilskim.

21 L. FINKEL, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego do r. 1869, ibidem*, s. 121–122.

22 J. PACHOŃSKI, *Drukarze, księgarze i bibliofile*, s. 100, 120–121, 124, 233, 238; K. MALECZYŃSKA, *Książki i biblioteki w Polsce okresu zaborów (Książki o Książce)*, Wrocław 1987, s. 40; E. DANOWSKA, *Tadeusz Czacki 1765–1813 na pograniczu epok i ziem (Polska Akademia Umiejętności, Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego, 106)*, Kraków 2006, s. 192–193, 206–207; R. MARCINIAK, *Pomorski bibliofil. Walenty Wolski z Niestępowa (1750–1829) i losy jego zbiorów w Wielkopolsce*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 29, 2009, s. 173–196; J. NOWAK, *Ksiądz Ignacy Polkowski – kolekcjoner i „książkołap” w latach 1872–1888*, „Nasza Przeszołość”, 89, 1998, s. 245–271.

23 Ogólną zasadę przejścia majątku klasztorowego na cele oświatowe przez państwo ujęto w dwóch rozkazach gabinetowych króla Prus z lat 1817 i 1833. Następnie akty wykonawcze władz lokalnych (Wielkiego Księstwa Poznańskiego, później Prowincji Poznańskiej, na niższym szczeblu landratów) precyzowały sposób postępowania z książkami klasztornymi.